

## 20 lutego. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

\*(Rdz 9, 1-13)\*

### **(Rdz 9, 1-13)**

Bóg pobłogosławił Noego i jego synów, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i mnożcie się, abyście zaludnili ziemię. Wszelkie zaś zwierzę na ziemi i wszelkie ptactwo podniebne niechaj się was boi i lęka. Wszystko, co się porusza na ziemi, i wszystkie ryby morskie zostały oddane wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, dają wam wszystko. Nie wolno wam tylko jeść mięsa z krwią życia. Upomnę się o waszą krew przez wzgląd na wasze życie – upomnę się o nią u każdego zwierzęcia. Upomnę się też u człowieka o życie człowieka i u każdego – o życie brata. Jeśli ktoś przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga. Wy zaś bądźcie płodni i mnożcie się; zaludniajcie ziemię i miejcie nad nią władzę».

Potem Bóg tak rzekł do Noego i do jego synów: «Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z

arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze, tak iż nigdy już nie zostanie zgładzona wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię».

Po czym Bóg dodał: «A to jest znak przymierza, które Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: Łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną a ziemią».

**(Ps 102 (101), 16-17. 18-19. 20-21. 29 i 22-23 (R.: por. 20b))**

Bóg z wyżyn nieba spogląda na ziemię

Poganie będą się bali imienia Pana,  
a Twej chwały wszyscy królowie ziemi,  
bo Pan odbuduje Syjon  
i ukaze się w swym majestacie.

Bóg z wyżyn nieba spogląda na ziemię

Pan przychyli się ku modlitwie opuszczonych  
i nie odrzuci ich modłów,  
Należy to zapisać dla przyszłych pokoleń,  
lud, który się narodzi, niech wychwala Pana.

Bóg z wyżyn nieba spogląda na ziemię

Spojrzał Pan z wysokości swego przybytku,  
popatrzył z nieba na ziemię,  
aby usłyszeć jęki uwieczonych,  
aby skazanych na śmierć uwolnić.

Bóg z wyżyn nieba spogląda na ziemię

Synowie sług Twoich bezpiecznie mieszkać będą,  
a ich potomstwo będzie trwało w Twojej obecności.  
Aby imię Pana głoszone na Syjonie  
i w Jeruzalem Jego chwałę,  
kiedy zgromadzą się razem narody i królestwa,  
aby służyć Panu.

Bóg z wyżyn nieba spogląda na ziemię

**Aklamacja:**

Słowa Twoje, Panie, są duchem i życiem.  
Ty masz słowa życia wiecznego.

**(Mk 8, 27-33)**

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: «Za kogo uważają Mnie ludzie?» Oni Mu odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków».

On ich zapytał: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Mu Piotr: «Ty jesteś Mesjasz».

Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa.

Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku».

### **Komentarz:**

Piotr jako pierwszy z Apostołów wyznał, że Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym. Pan Jezus nie tylko pochwalił jego wiarę, ale – jak czytamy w Ewangelii Mateusza – wyjawiał swój zamiar uczynienia go znakiem jedności Kościoła. I zaraz potem ujawnił się istotny brak w wierze Piotra. Piotr prawdziwie i jednoznacznie wierzył w Boskość

Jezusa, ale nie umiał się otworzyć na tajemnicę Jego Krzyża. Dlatego zasłużył na ostrą reprimendę. Został nazwany szatanem, który nie rozumie tego, co Boże, ale myśli czysto po ludzku.

Piotr, który tak żywo było oddany Panu Jezusowi, trzech grzechów się dopuścił w obecności swego Mistrza i może dlatego później trzy razy się Go zaparł. Po pierwsze, buntował się na zapowiedź Jego męki i krzyża. Po wtóre, zuchwale był pewien tego, że wytrwa przy Jezusie. I po trzecie, przypisywał sobie wiarę mocniejszą od innych. Przecież to on podczas Ostatniej Wieczerzy zapewniał samochwalczo Jezusa, że choćby się Go wszyscy zaparli, on przy Nim wytrwa.

Dzisiejsza Ewangelia jest słowem ostrzeżenia, że nawet prawdziwa wiara w Jezusa nam nie pomoże, jeśli zamkniemy się na tajemnicę krzyża. Zarazem warto pamiętać o tym, że Piotr, po trzykrotnym zaparciu się Jezusa, trzykrotnie wyznał Mu swą miłość, a prawdę tego wyznania potwierdził śmiercią męczeńską.

*o. Jacek Salij OP*